

CZY POWRÓCI?

J. I. Kraszewskiego.

Non troppo lento.

ŚPIEW.

PIANO.

Ma - tu - len - ku, on nie wró - ci, on po - je - chał w ob - cą stro - nę, on za -
Ra - no, je - mu zbierał kwi - at - ki, wie - czór cze - kał na ja - go - dy, i na -

pom - ni, on po - rzu - ci bie - dne dzie - w - cze o - pus - z - czo - ne. Ma - tu -
pro - gu sto - je - cha - tki, za - wsze sa - ma tak jak wprzód - dy. Ra - no

len - ku, on nie - wróci, on po - je - chał w ob - cą stro - nę on za -
je - mu zbierał kwi - atki, wie - czór cze - kał na ja - go - dy, i na

ri - tur - dan - do a tempo
pomni, on po - rzu - ci bie - dne dzie - w - cze o - pus - z - czo - ne, bi - dne dzie - w - cze o - pus - z - czo - ne. Pa - d - rze
pro - gu sto - je - cha - tki, za - wsze sa - ma tak jak wprzód - dy, za - wsze sa - ma tak jak wprzód - dy. Wo - cę

co wieczór na dro-gę, pa-trzę na dro-gę co ran-ka, cze-muż za - pomnieć nie mo - gę, al - bo
le - dwie pies za - sze-ka, zry-wam się, szu-ka-m o - czy - ma, a 'ser - ce bi - je i cze-ka a je -

zo - ba-czyć ko - chan-ka! pa-trzę co wieczór na dro-gę, pa-trzę na dro-gę co ran-ka, cze-muż
go nie - ma i nie - ma! Wno - cy le - dwie pies za - sze-ka, zry-wam się, szu-ka-m o - czy - ma, a ser -

za - pomnieć nie mo - gę, al - bo zo - ba-czyć ko - chan-ka.
ce bi - je i cze-ka, a je - go nie - ma, i nie - ma.

ritard.

Mo - że ju - tro! ju - tro wscho - dzi ja zno - wu bie - gąc na dro - ge, i ju - tro ca - le prze -

cho - dzi, do - cze - kać się nie mo - gę. O świę - ty stró - żu - A - nie - le! do - pro - wadź go przez bez -

dro - że, a ja ci wna - szym koś - cie - le wia - nek i świe - cę po - ło - że!

lento